

Sygn. akt I A Ga 44/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska – Drzymała
Sędzia:	SA Mariusz Tchórzewski

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2020 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko R. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 28 listopada 2019r. , sygn. akt IX GC 528/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób , że :

- 1) w punkcie I podwyższa zasądzoną w tym punkcie kwotę do 153 200 (sto pięćdziesiąt trzy tysiące dwieście) zł, którą zasądza z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 czerwca 2012r.;
- 2) w punkcie III zasądza od R. C. na rzecz L. W. 10 702 (dziesięć tysięcy siedemset dwa) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 3) w punkcie IV nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od L. W. 419,30 czterysta dziewiętnaście, 30/100) zł, natomiast od R. C. 778,80 (siedemset siedemdziesiąt osiem, 80/100) zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od R. C. na rzecz L. W. 9 723 (dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia trzy) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 44/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu dnia 31 października 2019 roku sprawy z powództwa L. W. przeciwko R. C. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz L. W. 4.685,53 zł z ustawowymi

odsetkami od dnia 30 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Oddalił powództwo w pozostałej części.

Zasądził od powoda na rzecz pozwanego 17.595,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał ściągnąć od powoda L. W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 973,21 zł tytułem wydatków tymczasowo pokrytych z sum budżetowych Skarbu Państwa.

W sprawie niniejszej powód w pozwie wniesionym do Sądu w dniu 30 października 2012r [k.26] dochodził zapłaty 123 825,85zł z odsetkami umownymi w kwocie 40% od dnia 30 czerwca 2011r., z tytułu sprzedaży drewna pozwanemu w ramach prowadzonej przez strony współpracy gospodarczej.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2013 r. powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo kwoty 59.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty (k.137-140).

Ostatecznie w piśmie z dnia 30 grudnia 2016r. rozszerzył i sprecyzował roszczenie żądając zasądzenia 234 798,47zł z odsetkami za opóźnienie zasądzonymi od kwot i terminów wskazanych szczegółowo w piśmie [k. 925].

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczeń powoda oraz fakt, że wykonał zobowiązanie z tytułu zapłaty ceny za zakupione drewno.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. W. od 7 maja 1990 r. do 2015 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) L. W.. Jako przeważający przedmiot prowadzonej działalności w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ujawniono produkcję wyrobów tartacznych. Natomiast faktycznie głównym przedmiotem prowadzonej działalności był import drewna tartaczego i handel tym drewnem (wydruk z (...) k.9; zeznania powoda L. W. w charakterze strony k.933v-937v i 973-977).

R. C. od 15 stycznia 1992 r. do 2017 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą R. C.. Jako przeważający przedmiot prowadzonej działalności w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ujawniono produkcję wyrobów tartacznych (wydruk z CEiDG k.8; zeznania pozwanego R. C. w charakterze strony k.977-979, 982-987 i 1059-1060).

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej L. W. i R. C. współpracowali z przerwami od około 2003 r. do lipca 2012 r. R. C. dokonywał u L. W. zakupu drewna tartaczego. Również L. W. kupował drewno od R. C..

W 2005 r., z uwagi na zaległości płatnicze ze strony R. C., L. W. wstrzymał dostawy drewna na jego rzecz i wznowił je w połowie lutego 2007 r., po spłacie zadłużenia przez R. C..

W 2010 r., L. W. ponownie wstrzymał dostawy drewna dla R. C. z uwagi na powstałe zaległości w płatnościach, które zostały następnie wznowione w styczniu 2012r. Spór w sprawie dotyczy m.in. sprzedaży drewna z tego okresu (zeznania powoda L. W. w charakterze strony k.933v-937v i 973-977; zeznania pozwanego R. C. w charakterze strony k.977-979, 982-987 i 1059-1060).

W okresie od połowy lutego 2007 r. do zakończenia współpracy w lipcu 2012 r. L. W. wystawił na rzecz R. C. 18 faktur VAT, z których każda zawiera podpis wystawcy L. W. i podpis odbiorcy R. C.. Wszystkie te faktury zostały ujęte w rejestrach sprzedaży L. W. oraz w rejestrach zakupu R. C.. R. C. dokonywał płatności z uchybieniem terminom zapłaty wskazanym w fakturach VAT oraz w niepełnej wysokości, przy czym czynił to przelewem lub dokonując wpłat gotówkowych bezpośrednio L. W.. Nadto L. W. i R. C. dokonywali kompensat zobowiązań R. C. wobec L. W. ze zobowiązaniami tego ostatniego wobec R. C. za zakupione u niego drewno.

W zasadzie przez cały okres współpracy stron R. C. posiadał znaczne zatory płatnicze wobec L. W..

W okresie od 2008 r. do 2012 r. L. W. obciążył R. C. fakturami VAT na łączną kwotę 358.997,85 zł (opinia biegłego sądowego J. Ł. (1) k.409-418; faktury VAT k.12-16, 103, 129-130, 142-148, 151-161, 214-232, 793-805, 815-838, 878-882; zeznania świadka G. C. k.121-122; zeznania powoda L. W. w charakterze strony k.933v-937v i 973-977; zeznania pozwanego R. C. w charakterze strony k.977-979, 982-987, 1059v-1060).

L. W. i R. C. wielokrotnie podpisywali porozumienia i ugody celem dokonania wzajemnych rozliczeń.

W dniu 16 lutego 2009 r. R. C. złożył oświadczenie potwierdzając, że jego zadłużenie wobec L. W. wynosi 239.358,65 zł, które zobowiązał się spłacić do końca 2009 r. (oświadczenie z dnia 16 lutego 2009 r. k.97).

Następnie w dniu 29 września 2009 r. strony podpisały ugodę, w której ustaliły, że R. C. jest obowiązany do zapłaty na rzecz L. W. kwoty 239.358,65 zł, którą to kwotę zobowiązał się spłacić w 14 ratach w terminach i kwotach wskazanych w w/w ugodzie, z terminem płatności ostatniej raty do dnia 30 listopada 2010 r. (ugoda z dnia 29 września 2009 r. k.99-100).

Ponieważ R. C. opóźnił się z zapłatą pierwszej raty w wysokości 40 000 zł z terminem płatności do 31 października 2009r., w dniu 9 listopada 2009r. złożył pisemne oświadczenie, że kwota 40.000 zł zostanie zapłacona w dwóch ratach, tj. 20.000 zł w terminie do dnia 10 listopada 2009 r. a druga rata w wysokości 20.000 zł do dnia 13 listopada 2009 r. (oświadczenie k.101).

W dniu 10 listopada 2011r. L. W. i R. C. podpisali ugodę, w której ustalili, że R. C. jest obowiązany zapłacić na rzecz L. W. kwotę 204.325,85 zł z tytułu niezapłaconych faktur za zakupione drewno tartaczne w roku 2008 i 2009 oraz odsetki umowne od tej kwoty w wysokości 15% w stosunku rocznym. R. C. zobowiązał się spłacić w/w kwotę w ratach i terminach ustalonych w w/w ugodzie, z terminem płatności ostatniej raty do dnia 30 grudnia 2011 r. (ugoda z dnia 10 listopada 2011 r. k.10-11).

W dniu 20 lutego 2012 r. strony spisały dokument, w którym wskazały, że do zapłaty przez R. C. na rzecz L. W. pozostaje kwota 62.500 zł.

Kilka dni później doszło do zweryfikowania płatności dokonanych przez R. C. i L. W. dokonał korekty dokumentu z dnia 20 lutego 2012 r. zawierającego rozliczenie, w ten sposób, że w obecności R. C. dokonał przerobienia kwoty 31.500 zł na kwotę 46.500 zł, zaś w podsumowaniu kwota 301.332 zł została przeprawiona na kwotę 325.132 zł. Kwota ta miała oznaczać wszystkie wpłaty dokonane przez R. C..

Z tego skorygowanego rozliczenia datowanego na dzień 20 lutego 2012 r. wynikało, że R. C. winien zapłacić na rzecz L. W. różnicę pomiędzy kwotą 386.569 zł (znajdująca się w trzecim wierszu kwota 386.569 zł stanowi sumę wszystkich faktur wystawionych przez L. W. na rzecz R. C. od początku 2008 r. do momentu sporządzania w/w dokumentu) a kwotą 325.132 zł (sumą dokonanych przez R. C. wpłat). Powyższe zmiany na dokumencie rozliczenia datowanym na dzień 20 lutego 2012 r. zostały poczynione przez L. W. w obecności R. C., który zaakceptował je swoim podpisem.

Natomiast bez wiedzy i woli R. C. L. W. dokonał następnie kolejnych zmian w w/w dokumencie, m.in. poprzez skreślenie pozostającej do zapłaty przez R. C. kwoty 62.500 zł i poczynienie dopisku „62.500,00 zł kapitał i 31.700,00 zł odsetki” (dokument rozliczenia z dnia 20 lutego 2012 r. k.38 i 141; zeznania powoda L. W. w charakterze strony k.933v-937v i 973-977; zeznania pozwanego R. C. w charakterze strony k.977-979, 982-987, 1059v-1060).

Z kolei pismem z dnia 15 października 2012 r. L. W. wezwał R. C. do zapłaty zobowiązań finansowych zgodnie z ugodą zawartą w dniu 10 listopada 2010 r. w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. Powyższe wezwanie zostało doręczone R. C. w dniu 16 października 2012 r. (wezwanie do zapłaty z dnia 15 października 2012 r. z potwierdzeniem odbioru k.25).

Pismem datowanym na dzień 4 stycznia 2013 r. R. C. złożył L. W. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu 10 października 2010 r. w zawartej pomiędzy stronami

ugodzie, w której R. C. uznał, że jego zobowiązanie wobec L. W. w wynosi 204.325,85 zł i zobowiązał się do jego spłaty (oświadczenie z dnia 4 stycznia 2013 r. z potwierdzeniem nadania k.59-61).

Sąd ustalił, że wszystkie wpłaty gotówkowe dokonywane przez R. C., były kwitowane przez L. W. na luźnych kartkach i skrawkach papieru, w jednym egzemplarzu. Taki stan rzeczy stworzył bałagan w rozliczeniach stron, albowiem najczęściej R. C. nie wskazywał, na poczet jakiej faktury dokonuje płatności.

Według ustaleń poczynionych przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości ostatecznie zadłużenie R. C. wobec L. W. powoda z tytułu wystawionych faktur obciążających pozwanego oraz dokonanych przez niego wpłat na poczet tych faktur wynosi kwotę 4.685,53 zł, która to kwota wynika z ustalonego zadłużenia w kwocie 83.685,53 zł pomniejszonego o kwoty tzw. zaliczek zaliczonych na poczet dostaw drewna w 2008 r. w łącznej kwocie 78.000 zł oraz pomniejszonego o powstałą różnicę wpłat dotyczącą 2007 r. w kwocie 1.000 zł.

Natomiast uwzględniając zadłużenie L. W. względem R. C. z tytułu wystawionej przez R. C. faktury VAT nr (...) z dnia 2 grudnia 2009 r. na kwotę 26.303,20 zł, wynosi 26.303,20 zł (opinia biegłego sądowego J. Ł. (1) k.409-418; faktury VAT k.12-16, 103, 129-130, 142-148, 151-161, 214-232, 793-805, 815-838, 878-882).

Przedstawiony wyżej stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody oraz na podstawie: wyciągów bankowych (k.17, 21, 23-24, 57-58, 134, 149-150), dowodów wpłaty KP (k.18, 68, 75, 77), poleceń przelewu (k.19-20, 22, 69-73, 79, 132-133), notatki odręczne (k.62-66, 98, 433-436, 503), dokumenty przelewu (k.67, 74, 80), pokwitowania (k.76, 78, 131), zestawienie wystawionych faktur VAT (k.81, 91), wykaz faktur VAT objętych ugodą z 10 listopada 2012 r. (k.90), wykaz faktur i płatności sporządzony przez L. W. (k.118-119), zestawienie operacji (k.190-193), rejestr VAT (k.200-204, 206-213, 236), rejestr zakupów VAT (k.239-394), wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 12 maja 2016 r. w sprawie sygn. akt (...) (k.755-760), zawiadomienia o przestępstwie z dnia 3 marca 2014 r. i z dnia 12 kwietnia 2014 r. (k.761-763, 867-877), protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k.764-767, 859-862), protokół przesłuchania świadka L. W. (k.768-769, 770-774, 806-814, 843-844, 863-864), protokół rozprawy z dnia 4 września 2014 r. przed Sądem Rejonowym w Zamościu w sprawie sygn. akt (...) (k.785-790), wyrok Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 4 stycznia 2016 r. w sprawie sygn. akt (...) (k.792), protokoły konfrontacji (k.845-848, 865-866), postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie sygn. akt (...) (k.849-856), postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania z dnia 20 czerwca 2014 r. w sprawie sygn. akt (...) (k.857-858) oraz zeznania świadków: M. C. (k.122-123), A. B. (k.123-124), J. B. (k.124), W. L. (k.124).

Sąd za wiarygodne uznał dowody z dokumentów, zeznania świadków: G. C. (k.121-122), M. C. (k.122-123), A. B. (k.123-124), J. B. (k.124), W. L. (k.124). Natomiast odnośnie zeznań złożonych w charakterze strony przez powoda L. W. (k.933v-937v, 973-977), w większości sąd uznał je za wiarygodne, odmawiając im waloru wiarygodności w zakresie w jakim powód podał, że wpłaty za 2007 r. nie pokrywają nawet w połowie należności za 2007 r. (k.973), jak również co do wysokości pozostałego do zapłaty na jego rzecz zobowiązania finansowego przez pozwanego, co pozostaje w sprzeczności z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w tym zwłaszcza opinią biegłego sądowego J. Ł. (1).

Jeżeli chodzi o zeznania złożone w charakterze strony przez pozwanego R. C. (k.977-979, 982-987, 1059v-1060), sąd obdarzył je walorem wiarygodności uznając, że są logiczne, wewnątrznie spójne i pozostają w korelacji z pozostałymi dowodami zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym zwłaszcza dowodami z dokumentów w postaci wyciągów z rachunku bankowego pozwanego oraz z opinią biegłego sądowego J. Ł. (1).

W ocenie sądu, sporządzona przez biegłą opinia oraz opinie uzupełniające (k.409-418, 471-472, 505-507, 560-563, 598-600, 636-650, 718-722, 890-893), mimo korekt stanowiska biegłej, jest rzetelna, pełna i spójna oraz należyte uzasadniona. Żadna ze stron procesu nie zakwestionowała skutecznie opinii biegłej. W konsekwencji sąd przyjął treść i wnioski przedmiotowej opinii, z uwzględnieniem dokonanych przez biegłą korekt, za podstawę poczynionych ustaleń.

Za w pełni wiarygodną sąd uznał również opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (k.1021-1035), która w ocenie sądu jest rzetelna i spójna, przy czym żadna ze stron procesu nie poddała jej rzetelności i prawdziwości w wątpliwość.

Natomiast dokonując ustaleń faktycznych w sprawie sąd nie oparł się na przedłożonym przez powoda dokumencie ugody z dnia 12 czerwca 2012 r. (k.503).

Sąd uznał, że nawet przy uwzględnieniu w/w dowodu, pozostaje on bez wpływu na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, w tym w szczególności z uwagi na treść uwzględnionej przez sąd opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która dysponowała w/w dokumentem ugody w dacie sporządzania kolejnych opinii uzupełniających.

Ponadto Sąd wskazał, że powód przedłożył w/w dokument ugody dopiero po ponad dwóch latach procesu (w styczniu 2015 r.), przy czym prawdziwość tego dokumentu została zakwestionowana przez stronę pozwaną.

Wprawdzie opiniujący w sprawie biegły z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (k.1021-1035) stwierdziła, że widniejący na przedmiotowym dokumencie podpis należy do pozwanego, jednakże, zdaniem sądu okoliczność ta nie przesądza o tym, iż pozwany podpisał tą ugodę w brzmieniu przedłożonym przez pozwanego. W ocenie sądu rację ma strona pozwana podnosząc, że w przedmiotowej ugodzie, sporządzonej pismem odręcznym przez powoda, została dopisana kwota 59.000 zł z 2007 r., która to kwota, jak ustalił biegły sądowy z zakresu rachunkowości, została już zapłacona przez pozwanego w 2008 r.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powód dokonywał już takowych jednostronnych zmian na podpisanym przez strony dokumencie rozliczenia z dnia 20 lutego 2012 r., o czym była mowa we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

Kwestią kluczową jest natomiast to, że przedmiotowy dokument pozostaje bez wpływu na treść sporządzonej w sprawie opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która ze względu na chaos panujący w rozliczeniach stron oraz zmieniające się stanowisko strony powodowej co do wysokości należnych jej kwot od pozwanego, stanowiła podstawę poczynionych ustaleń w sprawie.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo do kwoty 4.685,53 zł, którą zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2012 r. W pozostałej części powództwo oddalił jako bezzasadne.

W pierwszej kolejności Sąd uznał za częściowo uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego.

Zgodnie z dyspozycją art.554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży produktów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

Z kolei przepis art.123 § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Uznanie roszczenia w rozumieniu art.123 § 1 pkt 2 k.c. stanowi czynność prawną, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie lub zabezpieczenie. Do uznania roszczenia może dojść nie tylko formalnie czyli niejako wprost, ale również poprzez każde zachowanie dłużnika przynajmniej obowiązek świadczenia. Takie uznanie długu, nazywane niewłaściwym, jest oświadczeniem wiedzy. Nie musi towarzyszyć mu zamiar ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych, a wynika ono z każdego zachowania zobowiązanego, które świadczy o jego świadomości bycia dłużnikiem i uzasadnia przekonanie wierzyciela kierującego się powszechnie przyjętymi regułami znaczeniowymi o woli dobrowolnego spełnienia przez dłużnika świadczenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że w dniu 16 lutego 2009 r. R. C. złożył oświadczenie, w którym potwierdził swoje zadłużenie wobec L. W., które wynosiło 239.358,65 zł. Zobowiązał się spłacić je do końca 2009 r. (oświadczenie z dnia 16 lutego 2009 r. k.97).

W dniu 29 września 2009 r. strony podpisały ugodę, w której ustaliły, że R. C. jest obowiązany do zapłaty na rzecz L. W. kwoty 239.358,65 zł, którą to kwotę pozwany zobowiązał się spłacić w 14 ratach w terminach i kwotach wskazanych w w/w ugodzie, z terminem płatności ostatniej raty do dnia 30 listopada 2010 r. (ugoda z dnia 29 września 2009 r. k.99-100).

Następnie w dniu 10 listopada 2011 r. L. W. i R. C. podpisali ugodę, w której ustalili, że R. C. jest obowiązany zapłacić na rzecz L. W. kwotę 204.325,85 zł z tytułu niezapłaconych faktur za zakupione drewno tartaczne w roku 2008 i 2009 oraz odsetki umowne od tej kwoty w wysokości 15% w stosunku rocznym. R. C. zobowiązał się spłacić w/w kwotę w ratach i terminach ustalonych w w/w ugodzie, z terminem płatności ostatniej raty do dnia 30 grudnia 2011 r. (ugoda z dnia 10 listopada 2011 r. k.10-11).

Podczas spotkania w dniu 20 lutego 2012 r. strony spisały dokument, w którym wskazały, że do zapłaty przez R. C. na rzecz L. W. pozostaje kwota 62.500 zł. Następnie zgodnie zweryfikowały ten dokument ustalając, że R. C. winien zapłacić L. W. różnicę pomiędzy kwotą 386.569 zł (znajdująca się w trzecim wierszu kwota 386.569 zł stanowi sumę wszystkich faktur wystawionych przez L. W. na rzecz R. C. od początku 2008 r. do momentu sporządzania w/w dokumentu), a kwotą 325.132 zł (suma dokonanych przez R. C. wpłat).

W oparciu o te ustalenia Sąd uznał, że podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń nie jest częściowo uzasadniony.

Pozwany składając powyższe oświadczenia woli dokonywał de facto uznania swojego długu we wskazanych kwotach. Oświadczenia te bowiem spełniają co najmniej przesłanki niewłaściwego uznania długu, co prowadzi do wniosku, że po raz ostatni doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia w kwocie 62.500 zł w wyniku złożenia przez pozwanego oświadczenia w dniu 20 lutego 2012r.

Pozew w sprawie niniejszej został złożony w dniu 30 października 2012r. Powód domagał się w pozwie zasądzenia 123.825,85 zł.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2013 r. powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo kwoty 59.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty (k.137-140).

Logicznym jest uwzględnianie tych oświadczeń jako pewnego ciągu konkretyzujących wielkość zadłużenia na czas ich składania, a nie jako sumę zadłużenia.

Sąd Okręgowy uznał finalnie, że za chybiony należy uznać zarzut strony pozwanej co do przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 182.825,85 zł (123.825,85 zł + 59.000 zł), o której zasądzenie wnosił w piśmie z dnia 23 sierpnia 2013r. [k.137], rozszerzając powództwo i wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo kwoty 59.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty (k.137-140).

Natomiast za przedawnione należy uznać roszczenie powoda w pozostałej części, tj. w zakresie, w jakim powód rozszerzał powództwo kolejno w pismach: z dnia 22 kwietnia 2014 r. - o kwotę 38.972,34 zł (k.431-432); z dnia 29 stycznia 2015 r. - o kwotę 7.500 zł (k.503); z dnia 3 lutego 2015 r. (k.511-520), z dnia 10 marca 2015 r. (k.528-541) w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2016 r., w którym pełnomocnik powoda sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznej kwoty 234.798,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wskazanych w piśmie kwot i dat (k.925-926). Zatem za uzasadniony Sąd Okręgowy uznał zarzut przedawnienia roszczeń w zakresie 51.972,62 zł (234.798,47 zł - 182.825,85 zł).

Rozpoznając roszczenie powoda w zakresie nieprzedawnionym - 182.825,85 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że strony pozostawały w kontaktach handlowych. Poza sporem było, że pozwany płacił za towar z uchybieniem terminom płatności oraz w niepełnej wysokości, pozostając permanentnie w stanie zadłużenia wobec powoda. Natomiast sporny pomiędzy stronami pozostawał stan wzajemnych rozliczeń na moment zakończenia współpracy oraz fakt podpisania umowy w dniu 12 czerwca 2012 r. (k.503, 842, 992), w której pozwany miał przyznać, że jest obowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty 94.200 zł i kwoty 59.000 zł z 2007 r.

W ocenie Sądu z dowodów zgromadzonych w sprawie, wynika, że strony nie dokumentowały w sposób rzetelny i regularny swoich rozliczeń, w tym zwłaszcza dokonywanych przez pozwanego wpłat na rzecz powoda, co wywoływało szereg wątpliwości zarówno na etapie prowadzonej współpracy, jak i po jej zakończeniu. Saldo rozliczeń pomiędzy stronami ulegał zmianom nie tylko wskutek powstawania nowych zobowiązań, a następnie dokonywanych przez pozwanego płatności, lecz również z powodu sukcesywnego odnajdywania przez każdą ze stron kolejnych dowodów płatności pozwanego.

Taki stan rzeczy był między innymi powodem dokonania przez powoda i pozwanego rozliczenia w dniu 20 lutego 2012 r. (k.38, 141), kiedy to podczas jednego ze spotkań strony spisały dokument, w którym wskazały, że do zapłaty przez R. C. na rzecz L. W. pozostaje kwota 62.500 zł, a po wspólnym naniesieniu korekt kwota stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą 386.569 zł a kwotą 325.132 zł.

Powód ostatecznie sprecyzował powództwo w piśmie z dnia 30 grudnia 2016 r. [k. 925] żądając zasądzenia 234 798,47zł z odsetkami od częściowych kwot i dni wskazanych w piśmie.

Mając na uwadze panujący we wzajemnych rozliczeniach chaos i brak rzetelnego dokumentowania tychże rozliczeń, Sąd w celu rozpoznania sporu dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu rachunkowości J. Ł. (1).

W pierwszej opinii, tzw. podstawowej (k.409-418) biegła ustaliła, że do akt sprawy nie przedłożono wszystkich dowodów wpłat pozwanego z 2007 r. Z tego względu dokonanie rozliczeń stron było możliwe od 2008 r., przy wyłączeniu części wpłat pozwanego z 2008 r., a dotyczących faktur wystawionych w 2007r.

Na podstawie analizowanych dokumentów biegła ustaliła, że zadłużenie pozwanego wobec powoda z tytułu wzajemnych rozliczeń w okresie 2008 r. – 2012 r. wynosi 83.685,53 zł (w piśmie datowanym na dzień 12 marca 2016 r. biegła skorygowała to zadłużenie do kwoty 80.438,35 zł – k.718-722). Nadto biegła stwierdziła, że kwota 59.000 zł, o którą powód rozszerzył powództwo, nie została przez niego w żaden sposób wyliczona i udokumentowana.

W pierwszej opinii uzupełniającej złożonej ustnie na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. (k.505-508) biegła podała, że dowody świadczą o tym, że pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 78.000 zł, zaś strony przyjęły zadłużenie powoda na koniec 2007 r. na kwotę 59.000 zł.

W kolejnej opinii uzupełniającej (k.560-563) biegła podała trzy warianty rozliczeń stron:

I. w którym ustaliła wysokość zadłużenia na kwotę 4.685,53 zł.; stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z wystawionych przez powoda pozwanemu faktur oraz wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet tych faktur;

II. w którym biegła ustaliła wysokość zadłużenia powoda wobec pozwanego wynikającego z faktury VAT nr (...) z dnia 2 grudnia 2009 r. na kwotę 26.303,20 zł wynosi 26.303,20 zł; natomiast zadłużenie pozwanego względem powoda wynosi 4.685,53 zł. (jak w wariancie I);

III. w którym dokonała kompensacji wzajemnych zadłużeń (wariant I i II) ustalając je na kwotę 21.617,67 zł na korzyść pozwanego (k.598-600).

Z kolei opiniując uzupełniająco na rozprawie w dniu 5 września 2016 r. (k.890-893) biegła stwierdziła, że z ewidencji księgowej nie wynikają przedpłaty, zaś z analizy dowodów wynika, że przedpłaty były.

Sąd, dokonując ustalenia stanu rozrachunków stron, oparł się na przedmiotowej opinii, mając na uwadze, że strony ostatecznie nie podważyły skutecznie w żaden sposób przedmiotowej opinii.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się na wariancie pierwszym, który znajduje potwierdzenie również w wersji drugiej, a z którego wynika, że zadłużenie pozwanego względem powoda z tytułu wystawionych faktur obciążających pozwanego oraz dokonanych przez niego wpłat na poczet tych faktur wynosi kwotę 4.685,53 zł. Powyższe stanowisko biegłej koresponduje z opinią podstawową (k.409-418) oraz opinią uzupełniającą złożoną na rozprawie w dniu 12 października 2015 r. (k.598-600).

Zgodnie z dyspozycją art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, które w myśl art.232 k.p.c. są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.). Z kolei wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, ocenia sąd (art.233 § 1 k.p.c.).

W ocenie sądu strona powodowa nie udowodniła zasadności roszczenia w kwocie dochodzonej w pozwie, tj. w kwocie 234.798,47 zł (po sprecyzowaniu powództwa w piśmie z dnia 30 grudnia 2016 r.).

Roszczenie o odsetki ustawowe uzasadnione jest co do zasady dyspozycją art.481§ 1 k.c., w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art.481 § 2 zd.1 k.c. stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Natomiast art.476 k.c. reguluje kwestię zwłoki dłużnika.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od daty wniesienia pozwu inicjującego postępowanie w sprawie, tj. od dnia 30 października 2012 r.

Wprawdzie w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2016 r. precyzującym żądanie pozwu powód domagał się odsetek ustawowych od dat i kwot wskazanych w tymże piśmie, jednakże z przyczyn wskazanych poniżej żądanie w tym zakresie w odniesieniu do zasądzonej kwoty 4.685,53 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Chaos panujący w rozliczeniach stron w kontekście ich udokumentowania sprawia, że w zasadzie niemożliwym jest przyporządkowanie ustalonego przez biegłą zadłużenia pozwanego wobec powoda na poziomie zasądzonej kwoty 4.685,53 zł do konkretnej faktury, z której z kolei wynikałby termin jej płatności. Tym samym, zdaniem sądu, zasadnym stało się zasądzenie odsetek ustawowych od w/w kwoty od dnia wniesienia pozwu w sprawie niniejszej.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany wygrał niemalże w całości (w około 98%).

Na koszty procesu w niniejszej sprawie po stronie pozwanego składają się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 3.178,65 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 14.400 zł, tj. w podwójnej stawce w kwocie 7.200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Przy ustalaniu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika strony powodowej będącego adwokatem sąd miał na uwadze rodzaj i stopień zawiłości sprawy oraz poczyniony przez pełnomocnika pozwanego niezbędny nakład pracy. Łącznie koszty poniesione przez pozwanego zamykają się kwotą 17.595,65 zł, która została zasądzona na jego rzecz od przegrywającej proces strony powodowej.

Sąd nakazał również ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda kwotę 973,21 zł tytułem wydatków tymczasowo pokrytych z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu.

Powód zarzucał Sądowi Okręgowemu :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 554 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda co do kwoty 51.972,62 zł;

- art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ostatnie przerwanie biegu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń nastąpiło w dniu 20 lutego 2012 roku, w sytuacji gdy ostatnie przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło w dniu 12 czerwca 2012 roku w związku z zawartą między stronami ugodą;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. :

- polegające na wybiórczej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przejawiającej się w niesłusznym uznaniu za wiarygodną opinii uzupełniającej z dnia 29 czerwca 2015 roku, ustnej opinii uzupełniającej z rozprawy przeprowadzonej w dniu 12 października 2015 roku oraz przeprowadzonej na rozprawie w dniu 5 września 2016 roku, w sytuacji gdy opinie te zostały sporządzone z założeniem uwzględnienia jedynie stanowiska pełnomocnika pozwanego wskazanego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 roku i na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku oraz stanu zadłużenia pozwanego na koniec 2007 roku wskazanego w dokumencie na k. 38 oraz dokonanych po tej dacie przez pozwanego wpłat, z pominięciem stanowiska powoda;

- polegające na wybiórczej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przejawiającej się w niesłusznym pominięciu pierwotnej opinii biegłej z zakresu rachunkowości z dnia 31 marca 2014 roku, podczas gdy opinia to została sporządzona z zachowaniem zasady obiektywizmu,

- poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a przejawiający się w uznaniu, że powód dopisał do treści ugody z dnia 12 czerwca 2012 roku kwotę 59 000 zł, w sytuacji gdy Sąd oceniając autentyczność ww. dokumentu w zakresie ewentualnego dokonania zmian w jego treści (dopisania) winien był zasięgnąć wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły z zakresu badania pisma ręcznego;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez:

- dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a przejawiający się w uznaniu, iż dokument z dnia 20 lutego 2012 roku stanowi rozliczenie stron w sytuacji gdy zgodnie z zeznaniami powoda dokument ten stanowi jedynie jego prywatne notatki;

- dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego a przejawiający się w uznaniu za niewiarygodny dokumentu ugody z dnia 12 czerwca 2012 roku w oparciu o twierdzenia strony pozwanej oraz fakt, że dokument z dnia 20 lutego 2012 roku był wielokrotnie przerabiany podczas gdy dokument z dnia 20 lutego 2012 roku stanowił jedynie prywatne notatki powoda i fakt dokonywania przez powoda zmian w treści własnych notatek nie ma żadnego wpływu na ocenę dokumentu ugody z dnia 12 czerwca 2012 r.;

c) art. 233 § 1 k.p.c. :

- w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego a przejawiający się w uznaniu dokumentu z dnia 12 czerwca

2012 roku za nieprzydatny dla ustaleń faktycznych, z uwagi na fakt, iż wskazana w nim kwota 59 000 zł zgodnie z opinią biegłego została zapłacona przez pozwanego w 2008 roku, w sytuacji gdy opinia biegłego została sporządzona na wyraźne polecenie Sądu z uwzględnieniem jedynie stanowiska pełnomocnika pozwanego wskazanego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 roku i na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku oraz stanu zadłużenia pozwanego na koniec 2007 roku wskazanego w dokumencie na k. 38 oraz dokonanych po tej dacie przez pozwanego wpłat z pominięciem stanowiska powoda, co doprowadziło do dokonania przez Sąd ustaleń faktycznych w oparciu o jeden z wariantów opinii biegłego z zakresu rachunkowości, bez wyjaśnienia dlaczego Sąd wybrał ten wariant, z pominięciem pierwszej opinii biegłej w sprawie;

- poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a przejawiający się w uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanego R. C., w sytuacji gdy zeznania te nie były ze sobą spójne oraz konsekwentne, nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, co powinno skutkować zakwestionowaniem ich wiarygodności, w szczególności w zakresie w jakim pozwany twierdzi, że każdorazowo otrzymując od powoda pokwitowanie bądź druk KP uiszczał gotówkę, gdy analiza zeznania powoda prowadzi do wniosków odmiennych;

- poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, nielogiczny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a przejawiający się w uznaniu za niewiarygodne zeznań L. W., w zakresie w jakim powód podał, że kwity za 2007 r. nie pokrywają nawet w połowie należności za 2007 r. (k.973), faktu iż nie otrzymywał gotówki przy wystawianiu druków KP, jak również co do wysokości pozostałego do zapłaty na jego rzecz zobowiązania finansowego przez pozwanego, wskazując, że zeznania te pozostają w sprzeczności z opinią biegłej z zakresu rachunkowości, w sytuacji gdy ten wariant opinii został sporządzony z uwzględnieniem jedynie stanowiska pełnomocnika pozwanego wskazanego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 roku i na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku oraz stanu zadłużenia pozwanego na koniec 2007 roku wskazanego w dokumencie na k. 38 oraz dokonanych po tej dacie przez pozwanego wpłat z pominięciem stanowiska powoda, a zeznania L. W. są logiczne, wewnętrznie spójne oraz konsekwentne.

Powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) zasądzenie od pozwanego R. C. na rzecz powoda L. W. odsetek ustawowych za od kwoty 4 685,53 od dnia 31 stycznia 2008 roku do dnia 29 października 2012 roku tj. kwoty 2830,83 zł.

2) uwzględnienie powództwa w pozostałej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 230 112,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot i terminów:

1. 310,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31. 01.2008 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

2. 8.800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01. 07.2008 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

3. 4247,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15. 01.2009 r. do dnia 31.12.2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

4. 72.433,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25. 07.2009 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

5. 56.382,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27. 07.2009 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

6. 15225,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30. 03.2010 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

7. 41.284,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23. 04.2010 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

8. 8.612,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17. 01.2012 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

9. 22.816,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10. 08.2012 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu [k. 1114.]

Ponieważ żadna ze stron nie wносиła o wyznaczenie rozprawy, a Sąd Apelacyjny uznał, że rozpoznanie apelacji na rozprawie nie jest konieczne, na podstawie art. 374 kpc Sąd rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Uzasadnione są w szczególności zarzuty dotyczące wadliwej oceny dowodów, skutkującej pominięciem przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a w konsekwencji przy dokonywaniu materialnoprawnej oceny roszczenia powoda, ugody zawartej przez strony w dniu 12 czerwca 2012r. , złożonej do akt przez powoda [„koszulka” k. 503].

Sąd Okręgowy pomijając ten dowód wskazał, że pozostaje on bez wpływu na treść wyroku z powodu ustaleń dokonanych przez Sąd z pominięciem tego dokumentu, w szczególności ze względu na opinię biegłej z zakresu rachunkowości J. Ł. (1). Ponadto ze względu na złożenie tego dokumentu przez powoda po dwóch latach procesu i zakwestionowanie go przez pozwanego.

Ponadto Sąd dokonał oceny tego dowodu i uznał za uzasadnione zarzuty strony pozwanej, że powód dopisał w treści tego dokumentu kwotę 59 000zł, mająca stanowić składową kwotę zadłużenia pozwanego. Ocenę tę dokonał Sąd nie przeprowadzając w tym zakresie żadnego postępowania dowodowego, w szczególności dowodu z opinii biegłego, stwierdzając jedynie, że powód dokonywał już podobnych przerobień w innym dokumencie, a mianowicie w dokumencie z dnia 20 lutego 2012r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyeliminowanie przez Sąd Okręgowy z materiału dowodowego dokumentu ugody zawartej przez strony w dniu 12 czerwca 2012r. [k. 503] było nieuzasadnione i miało zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przede wszystkim powód na rozprawie w dniu 11 czerwca 2018r. [k.997] powoływał się na ten dokument, który został przez niego złożony do akt sprawy już na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015r. [k.504]. Powód wyjaśnił, że złożenie tego dokumentu wcześniej nie było możliwe ze względu na to, że był on dołączony do innej sprawy, którą prowadził przeciwko pozwanemu, a następnie dokument był złożony w Prokuraturze Rejonowej w Zamościu, w związku z innym prowadzonym postępowaniem. Jeżeli nawet uznać, że dowód został przez powoda przedstawiony na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015r. z opóźnieniem, to było ono usprawiedliwione [wyjaśnienia k. 998 i n.] złożeniem dokumentu w innych toczących się postępowaniach i fakt późnego złożenia dokumentu nie mógł go eliminować jako dowodu w sprawie.

Zakwestionowanie tego dokumentu przez pozwanego, ze względu na zakwestionowanie przez pozwanego prawdziwości swojego podpisu pod tym dokumentem, było przedmiotem postępowania dowodowego, na co wskazywał w uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznając, że dopuszczony przez Sąd Okręgowy dowód z opinii biegłej z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (k.1021-1035), potwierdził, że widniejący na przedmiotowym dokumencie podpis należy do pozwanego. Kwestionowanie tego dowodu przez pozwanego oczywiście nie było dla Sądu wiążące

i w związku z powyższym samo kwestionowanie przez pozwanego tego dokumentu miało takie samo znaczenie jak dowodzenie przez powoda na jego podstawie okoliczności przeciwnych. Natomiast skoro Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego w celu ustalenia autentyczności tego dokumentu, to przesądził o znaczeniu tego dokumentu dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem odrzucenie tego dowodu na etapie wyrokowania z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy jest oczywiście niezasadne.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wskazana w tym dokumencie kwota 59 000zł została dopisana przez powoda, jest wyłącznie spekulacją Sądu nie mającą żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym. Sąd nie prowadził żadnego uzupełniającego postępowania dowodowego co do treści tego dokumentu, w zakresie jego ewentualnych przerobień, czy podrobień. W samym dokumencie zostały zakreślone zielonym mazakiem fragmenty tekstu, w których mowa jest o 59 000zł, jednakże powód wyjaśnił, że zakreślenia te dokonał w celu uwypuklenia tych fragmentów pisma. Zakreślenia te nie ingerują w treść dokumentu. Sam fakt zakreślenia fragmentów pisma mazakiem, nie daje zatem podstaw do stwierdzenia przez Sąd przerabiania tego dokumentu przez powoda. Tym bardziej, że Sąd posłużył się argumentem „przerabiania” przez powoda dokumentu z dnia 12 czerwca 2012r., przyrównując go do przerobienia innego dokumentu, z dnia 20 lutego 2012r. [k. 141]. Fakt przerobienia dokumentu z dnia 20 lutego 2012r. został jednak przez Sąd szczegółowo wyjaśniony i ustalony, a żadna ze stron jego nie kwestionowała. Sam fakt przerobienia dokumentu z dnia 20 lutego 2012r. nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powód „przerabiał” treść ugody z 12 czerwca 2012r.

Ostatnim i jak się wydaje zasadniczym argumentem Sądu w oparciu, o który Sąd uznał, że ugoda z dnia 12 czerwca 2012r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, były wnioski wynikające z opinii biegłej J. Ł. (1), która to opinia stała się zasadniczym dowodem w sprawie, w oparciu o którą Sąd wydał wyrok.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrokowanie w sprawie na podstawie tej opinii nie było uzasadnione z tego względu, że opinia ta – nie kwestionując jej fachowości i rzetelności – sporządzona została w oparciu o dokumentację księgową, która nie była pełna. Sąd wielokrotnie w swym uzasadnieniu wskazywał na fakt wieloletniej współpracy gospodarczej stron w warunkach daleko odbiegających od prowadzenia rzetelnej dokumentacji dotyczącej sprzedaży towaru i zapłaty ceny. Nie sposób obarczać tylko jednej ze stron konsekwencjami wprowadzenia przez strony takiego standardu obrachunkowego. Niewątpliwie dokumentacja księgową – co podkreślała i biegła i Sąd Okręgowy nie dawała podstaw do dokonania ustaleń w zakresie rzeczywistego salda obrotów pomiędzy stronami, po zakończeniu przez nich współpracy. Dowód z opinii biegłej w tym zakresie nie może zatem przesądzać o wyniku procesu, gdyż nie oddaje rzeczywistego stanu rozliczeń między stronami – co jest niewątpliwie w kontekście ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie.

Zwrócić należy uwagę, że brak rzetelnej dokumentacji księgowej może być także, a być może przede wszystkim, konsekwencją innego – zgodnie przyjętego przez strony sposobu rozliczania się stron w ramach prowadzonej współpracy. Mianowicie przez wiele lat współpracy strony dokonywały pomiędzy sobą rozliczeń poprzez uznawanie przez pozwanego stanu zadłużenia wobec powoda w ugodach zawieranych przez strony, w których ustalały sposób spłaty zadłużenia.

Sąd Okręgowy słusznie wskazał, że w wieloletniej praktyce gospodarczej strony zawierały szereg ugód, w których pozwany uznawał wielkość swojego zadłużenia, a następnie strony ustalały warunki jego spłaty. Niewykonanie postanowień kolejnej ugody przez pozwanego skutkowało zawieraniem – przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń powoda – nowej ugody, zawierającej kolejne oświadczenie pozwanego o uznaniu długu i ustalającej nowe reguły spłaty. Można zatem wnioskować, że zawieranie kolejnych ugód co do spłaty zadłużenia przez pozwanego zwalniało powoda od prowadzenia szczegółowej dokumentacji księgowej – oczywiście na potrzeby wyłącznie rozliczenia się z pozwanym.

Jak wynika z ustaleń faktycznych strony zawarły kolejno następujące ugody, w których pozwany uznawał swoje zadłużenie wobec powoda:

- 16 lutego 2009r. na kwotę 239 358,65zł, zobowiązując się spłacić zadłużenie w ratach do końca 2009r. [k.97];
- 29 września 2009r. na tę sama kwotę rozłożoną do spłacenia w ratach do 30 listopada 2010r. [k.99];
- 10 listopada 2010r. na kwotę 204 325,85zł rozłożoną do spłacenia w ratach do 30 grudnia 2010r. [k. 10];
- 12 czerwca 2012r. na łączną kwotę 153 200zł [k. 503].

We wszystkich tych dokumentach wskazana jest wysokość zadłużenia pozwanego wobec powoda z tytułu zakupu drewna w ramach prowadzonej przez strony współpracy gospodarczej. Wysokość zadłużenia ustalana była jako aktualna na dzień składania oświadczenia w ugodzie. W dokumentach tych strony zgodnie ustalały sposób spłaty zadłużenia. W przypadku zawarcia nowej ugody dotychczasowa ugoda przestawała obowiązywać strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego oświadczenia woli pozwanego w tych ugodach spełniają wszystkie przesłanki uznania długu przez pozwanego wobec powoda i one winny stanowić jedyny wiarygodny materiał dowodowy na okoliczności ustalenia stanu zadłużenia pozwanego wobec powoda na dzień orzekania. Z tego względu oparcie się przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu wyroku na wnioskach wynikających z opinii biegłej, nie było uzasadnione. Nie było uzasadnione pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentu ugody zawartej przez strony w dniu 12 czerwca 2012r., gdyż ugoda ta ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób niekonsekwentny ocenił znaczenie wskazanych wyżej ugód i znaczenia oświadczeń pozwanego co do uznania długu wobec powoda.

Sąd Apelacyjny zgadza się z oceną Sądu Okręgowego, że oświadczenia pozwanego zawarte w tych ugodach spełniają wszelkie przesłanki uznania roszczenia [uznania długu] i w konsekwencji prowadziły do przerwania biegu przedawnienia roszczeń powoda. Pamiętać jednak należy, że uznanie roszczenia dokonane w ugodzie, ma nie tylko wpływ na przerwanie biegu przedawnienia, co wynika z art. 123 § 1 pkt 2 kc.

Uznanie roszczenia przez tego, przeciw komu roszczenie przysługuje, może być dokonane w trzech różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Uznanie roszczenia w formie ugody jest umową. W tym przypadku nie jest sporne pomiędzy stronami samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego, lecz jedynie panuje niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku, albo co do sposobu lub zakresu ich wykonania. W celu uniknięcia tej niepewności strony zawierają ugode, czyniąc w niej sobie w zakresie tego stosunku wzajemne ustępstwa. Umowa ta jest uregulowana w art. 917-918 k.c.

Zatem zawarcie ugody przez strony, w której dochodzi do uznania roszczenia przez dłużnika wobec wierzyciela, skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia przeterminowanego roszczenia, ale również stwarza nowe, przyjęte zgodnie przez strony zasady spłaty tego zadłużenia.

Niekonsekwencja Sądu Okręgowego polegała na tym, że z jednej strony uznał, że wskutek zawieranych ugód [za wyjątkiem ugody z 12 czerwca 2012r., którą pominął] dochodziło do uznania długu przez pozwanego wobec powoda, a w konsekwencji do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powoda, ale pomijał Sąd pozostałe konsekwencje ugody dotyczące ustalenia wielkości zadłużenia pozwanego wobec powoda i zasad jego spłaty.

Pamiętać zaś należy, że oświadczenie o uznaniu długu przerywa bieg przedawnienia roszczenia jedynie do wysokości długu wskazanego w oświadczeniu. Jeżeli zaś jest ono dokonane w formie ugody, to ugoda przesądza o wielkości zadłużenia i sposobie jego spłaty, przekształcając dotychczasowy stosunek zobowiązaniowy wedle nowych, ustalonych w ugodzie zasad, ale jedynie w zakresie sposobu spełnienia przez dłużnika jego zobowiązania. Ugoda nie kreuje nowego stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy uznał, że wskutek zawartych ugód dochodziło do przerwania biegu przedawnienia, ale pomijał znaczenie tych ugód dla określenia wysokości zadłużenia i jego spłaty. Przejawem tego pominięcia było właśnie ustalenie przez Sąd wielkość zadłużenia pozwanego wobec powoda nie na podstawie treści zawartej ugody, ale w

oparciu o wynik badania dokumentacji księgowej, która w żaden sposób nie przystaje do rzeczywistych rozliczeń stron wynikających z prowadzonej przez nich współpracy gospodarczej.

Z tych wszystkich względów – podstawą rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami winny być postanowienia ugody zawartej przez strony w dniu 12 czerwca 2012r. W ugodzie tej strony po raz ostatni przed zawiśnięciem sporu ustaliły wysokość zadłużenia pozwanego wobec powoda na kwotę 153 200zł i ta kwota stanowi o górnej granicy odpowiedzialności pozwanego wobec powoda. Żadna ze stron nie uchyliła się od skutków oświadczenia woli zawartej w tej ugodzie. Zarzut, że pozwany nie podpisał tej ugody został podważony w wyniku dopuszczenia dowodu z opinii biegłej z zakresu kryminalistycznej ekspertyzy pisma i dokumentów, M. B., która jednoznacznie stwierdziła, że podpis o treści (...) w ugodzie z dnia 12 czerwca 2012r. sporządzony został własnoręcznie przez pozwanego R. C. [k.1035].

Strony w tej ugodzie poza ustaleniem górnej granicy zadłużenia ustaliły także sposób jego spłaty, który po raz kolejny nie został dochowany przez pozwanego. W konsekwencji uznać należało, że zrealizowała się dyspozycja § 3 ugody skutkująca postawieniem całej wierzytelności określonej w ugodzie w stan wymagalności od dnia 12 czerwca 2012r.

W konsekwencji należy przyjąć, że ugoda z dnia 12 czerwca 2012r. stanowi podstawę prawną roszczenia powoda zgłoszonego w pozwie.

Powód w pozwie wniesionym do Sądu w dniu 30 października 2012r [k. 26] dochodził zapłaty 123 825,85zł z odsetkami umownymi w kwocie 40% od dnia 30 czerwca 2011r., z tytułu sprzedaży drewna pozwanemu w ramach prowadzonej przez strony współpracy gospodarczej.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 2013 r. powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego 182 825,85zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty (k.137-140).

Ostatecznie w piśmie z dnia 30 grudnia 2016r. rozszerzył i sprecyzował roszczenie żądając zasądzenia 234 798,47zł z odsetkami za opóźnienie zasądzonymi od kwot i terminów wskazanych szczegółowo w piśmie [k. 925].

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powoda za uzasadnione do kwoty 153 200zł wskazanej przez strony jako kwota całkowitego zadłużenia pozwanego wobec powoda, w ugodzie z dnia 12 czerwca 2012r. Sąd Apelacyjny zasądził odsetki od tej kwoty za opóźnienie – zgodnie ze zmienionym żądaniem powoda (k.137), jednakże od daty przyjętej w § 3 ugody, tj. od dnia 12 czerwca 2012r. W piśmie z 30 grudnia 2016r. powód wnosił o zasądzenie odsetek od dat wcześniejszych, jednakże skoro podstawą rozliczenia zawartą przez strony jest ugoda z dnia 12 czerwca 2012r., to zgodnie z § 3 tej ugody , odsetki zgodnie z art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc mogły być zasądzone od dnia wskazanego w ugodzie, tj. 12 czerwca 2012r.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powoda za bezzasadne.

Dopiero prawidłowe ustalenie podstawy prawnej i wielkości wierzytelności powoda wobec pozwanego pozwala odnieść się do zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanego. Wprawdzie apelacja nie kwestionuje oceny Sądu Okręgowego w tym zakresie, jednakże zagadnienie przedawnienia dotyczy prawa materialnego, którego prawidłowość zastosowania Sąd Apelacyjny ma obowiązek badać z urzędu, w ramach materialnoprawnej kontroli wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zarzut przedawnienia nie jest uzasadniony, jednakże co do wierzytelności ustalonej w wysokości przez Sąd Apelacyjny, dla której podstawą ustalenia jest ugoda z dnia 12 czerwca 2012r.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa termin przedawnienia roszczeń z ugody jest określony według stosunku prawnego stanowiącego podstawę do jej zawarcia, ugoda bowiem nie kreuje nowego zobowiązania, ale przekształca istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny. Zawarcie ugody wywołuje natomiast skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczeń z pierwotnego stosunku prawnego, stanowi bowiem uznanie roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2). Jeżeli ugoda dotyczy roszczeń już przedawnionych, jej zawarcie należy traktować jako zrzeczenie

się zarzutu przedawnienia (szerzej M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., t. 8, red. J. Panowicz-Lipska, 2011, s. 999–1000; za Jacek Gudowski (red.) Komentarz Kodeks cywilny. Zobowiązania T.V. Część szczegółowa, za LEX).

Skoro zatem strony zawarły ugodę w dniu 12 czerwca 2012r., która jedynie przekształciła istniejący pomiędzy stronami stosunek zobowiązaniowy, dotychczasowy termin przedawnienia roszczeń wynikający z zawartych przez strony umów sprzedaży, wynoszący dwa lata, pozostał ten sam. Ugoda jedynie przerwała bieg terminu przedawnienia pod warunkiem, że do przedawnienia roszczeń powoda z umów sprzedaży jeszcze nie doszło. W takim przypadku bieg terminu przedawnienia biegłby od początku od wymagalności roszczenia wynikającego z ugody, a więc od daty późniejszej niż 12 czerwca 2012r. (data zawarcia ugody), ze względu na datę spłaty pierwszej raty zadłużenia przyjętego w ugodzie

Natomiast jeżeliby doszło do przedawnienia roszczenia powoda przed zawarciem ugody z dnia 12 czerwca 2012r., to oznaczałoby to wyłącznie, że pozwany zawierając ugodę z powodem co do roszczeń już przedawnionych, zrzekł się zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 kc). Fakt zrzeczenia się zarzutu przedawnienia skutkowałby bezskutecznością tego zarzutu w przypadku jego podniesienia przez pozwanego po zawarciu ugody.

Z powyższego wynika, że zarzut przedawnienia roszczenia powoda był oczywiście bezzasadny, gdyż pozew w sprawie został wniesiony w dniu 30 października 2012r., a więc po niespełna 5 miesiącach od ugody zawartej w dniu 12 czerwca 2012r.

W aktach sprawy znajduje się również dokument z dnia 4 stycznia 2013r. o uchyleniu się pozwanego od skutków oświadczenia woli złożonego w ugodzie zawartej w dniu 10 października 2010r. [k. 59]. Dokument ten jednak nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, gdyż podstawą orzekania w sprawie była ugoda z dnia 12 czerwca 2012r., której oświadczenie pozwanego o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli nie dotyczyło.

Z tych samych względów żadnego znaczenia w sprawie nie ma dokument z dnia 20 lutego 2012r. [k. 38 i 141]. Jakość tego dokumentu wskazuje, że stanowi on raczej brudnopis rozliczeń dokonywanych przez strony i nawet przy zaniżonych standardach formy dokumentów wymienianych przez strony w trakcie współpracy gospodarczej, dokument ten nie kwalifikuje się do uznania go za ugodę zawartą przez strony.

Przede wszystkim jednak nie ma on żadnego znaczenia ze względu na ugodę zawartą przez strony w dniu 12 czerwca 2012r. Ugoda ta stanowi podstawę uzasadniającą uwzględnienie powództwa we wskazanym wyżej zakresie. Dla bytu i znaczenia tej ugody ustalenia i zapiski dokonywane przez strony wcześniej nie mają żadnego znaczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo zarzuty apelacyjne zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że podwyższył zasądzoną w tym punkcie kwotę do kwoty 153 200zł i całą tę kwotę zasądził z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 czerwca 2012r.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem I instancji zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku rozliczając je odpowiednio do wyniku procesu na podstawie art. 100 kpc.

Wobec żądania powoda zasądzenia kwoty 234 798zł uznać należy, że powód wygrał proces w 65%, zatem winny go obciążać koszty procesu w wysokości odpowiadającej 35 % wszystkich kosztów procesu.

Wszystkie koszty procesu wyniosły 39 751zł [w zaokrągleniu do 1 zł] i złożyły się na nie : opłata od pozwu w kwocie 11 740zł , koszty opinii biegłej J. Ł. - 5 198,36zł i biegłej M. B. - 1178,65zł, wynagrodzenie pełnomocników stron wg stawki z rozporządzenia w kwocie 10 800zł i powiększone o opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Powód winien ponieść koszty procesu w kwocie odpowiadającej 35% sumy wszystkich kosztów, co odpowiada kwocie 13 912,85zł. Tymczasem powód poniósł koszty w wysokości 24 615zł i złożyły się na nie opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa raz uiszczone zaliczki na poczet opinii biegłych w kwocie 2000zł.

Wobec stosunkowego rozliczenia kosztów procesu na podstawie art. 100 kpc, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 702zł, co odpowiada różnicy pomiędzy faktycznie przez niego poniesionymi kosztami w wysokości 24 615zł, a kwotą odpowiadającą 35 % wszystkich kosztów postępowania, tj. kwotą w wysokości 13 912,85zł .

Sąd Apelacyjny zmienił również rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV zaskarżonego wyroku. Ponieważ Skarb Państwa tymczasowo pokrył koszty postępowania co do kwoty 1198zł, Sąd nakazał pobrać te kwotę od stron stosownie do wyniku procesu, czyli od powoda kwotę 419,30zł , natomiast od pozwanego 778,80zł.

Na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną.

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny dokonał stosunkowego rozliczenia kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym. Na koszty te złożyły się uiszczona przez powoda opłata od apelacji w kwocie 11 648zł oraz koszty zastępstwa prawnego poniesione przez obie strony w wysokości określonej w § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie w wysokości po 8100zł. Razem 27 848zł.

Apelacja powoda została uwzględniona co do kwoty 148 514,47zł, co stanowi 64% wartości przedmiotu zaskarżenia. Powoda winny zatem obciążać koszty procesu odwoławczego w wysokości odpowiadającej 36% wszystkich kosztów postępowania odwoławczego, czyli do kwoty 10 025zł. (36% X 27 848zł) . Powód poniósł koszty w wysokości 19 748zł. Z tych względów Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę odpowiadającą różnicy pomiędzy faktycznie poniesionymi przez niego kosztami, a kwotą odpowiadającą 36 % kosztów postępowania odwoławczego, tj. kwotę 9 723zł .